

Pomagajmy wychłodzonym

Data publikacji: 17.12.2016 14:30

Kiedy temperatura na zewnątrz gwałtownie spada, jest zbliżona do zera, lub niższa, nie zapominajmy, że są osoby, które mogą potrzebować naszej pomocy. Nie bądźmy obojętni i alarmujmy Policję za każdym razem, kiedy ktoś jest narażony na wychłodzenie organizmu. Wystarczy jeden telefon, aby uratować komuś życie.

□

Jak co roku, w chwili gdy w naszym kraju następuje ochłodzenie i temperatury na zewnątrz, zwłaszcza w nocy spadają blisko zera lub poniżej, policjanci zwracają się do wszystkich z apelem o to, aby nie byli obojętni na czyjąś krzywdę. Chodzi tu oczywiście o osoby, które mogą cierpieć z powodu zimna. Należy pamiętać, że na wychłodzenie organizmu są szczególnie narażeni bezdomni, osoby starsze i osoby nietrzeźwe przebywające na dworze. Jeśli widzimy takiego człowieka, nie wahajmy się zadzwonić na numer alarmowy aby powiadomić o tym funkcjonariuszy. Każde takie zgłoszenie jest natychmiast sprawdzane.

Policjanci jak co roku, codziennie współpracują w tym zakresie ze Strażą Miejską, Strażą Ochrony Kolei, Strażą Graniczną, ośrodkami pomocy społecznej. Jednak, aby dotrzeć do wszystkich osób potrzebujących pomocy, potrzebna jest reakcja nie tylko służb, ale każdego człowieka. Dlatego funkcjonariusze podkreślają, jak ważne jest zaangażowanie i informowanie ośrodków pomocy społecznej o osobach bezradnych, samotnych i bezdomnych potrzebujących pomocy.

Pamiętajmy, że obowiązkiem każdego z nas jest reagowanie na cudzą krzywdę. Nie bądźmy obojętni wobec tych, którzy zwłaszcza teraz mogą potrzebować naszej pomocy. Wystarczy tylko jeden telefon pod numer 112 lub 997 lub 986, by uchronić kogoś od wychłodzenia i uratować czyjeś życie.

mat. pras.